

Krzysztof Dybciak

Teatr albo "trzeba mieć ciało...", Dobrochna Ratajczak, "Teksty" nr 2 (1977) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 21/1 (67), 143

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/I/ RATAJCZAK Dobrochna: Teatr albo "trzeba mieć ciało...".
"Teksty" 1977 nr 2 s. 116-134.

Ciało odgrywało w teatrze rolę tak dużą, jak chyba w żadnej innej (po tańcu) sztuce. Istnieje stereotyp analogii cielesno-duchowej, zbudowany głównie na poczuciu więzi między granymi rolami a dyspozycjami fizycznymi aktora. Ciało aktora traktowane było często jako niepewny "materiał" sztuki; Craig stwierdzał jego nieprzydatność dla teatru. Historia teatru zna również liczne przypadki aktorów "bez warunków", którzy dzięki wewnętrznej sile i talentowi osiągnęli wielkie sukcesy, nawet w rolach wymagających eksponowania cielesności.

BP/67/15

K.D.

/I/ SINKO Grzegorz: Kryzys języka w dramacie współczesnym.
Rzeczywistość czy złudzenie? Wrocław 1977, Oss., ss. 140, zł 25,-

Autor zestawia interpretację kilku najważniejszych dramatów współczesnych poświęconych zagadnieniom języka i możliwości komunikacji z rezultatami współczesnej wiedzy o języku. Analiza "Kaspara" Handkego zestawiona z dziełami Wittgensteina prowadzi do wniosku o kryzysie pewnego typu kultury. Porównując utwory "Ocaleni" Bonda i "Chałupnicza robota" Kroetza z naukami badającymi pozasłowne systemy znakowe, autor dowodzi, że trudności w komunikacji polegają na braku empatii u uczestników tego procesu. Język utworów Becketta nie odwołuje się do pozajęzykowej rzeczywistości społecznej, ale do "założonej przez autora modelowej gry", jego rola ogranicza się do "wypełniania pustki". Dramaty Ionesco są kreowaniem absurdalnej rzeczywistości i są dokumentacją procesu "zniewalania" przez język.

BP/67/16

Mar.P.